

FUNDACJA

Archiwum i Muzeum Pomorskie
Kolejowej oraz Wojskowej Służby Polak
ul. Podmurna 93
80-100 Toruń, tel. 56 65 22 186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 87050273

MEMORIAL

General Marii Wittek



AK
4-uu
Powsta

++
por. BROMKE Romuald

z d. Beckman

3747/US

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

3747 / WSK

++

BROMKE Romualda

z d. Beckman

I. Materiały dokumentacyjne —

I/1 — relacja właściwa —

I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 — Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *✓ k. 1, s. 1*

II.1. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

II/1 — dot. rodziny relatora —

II/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

II/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

II/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

II/5 — Inne... —

IV. Korespondencja —

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie *✓ ksero plit. II, s. 1*

II Materiały uzupełniające relację

- A. Bronke, Wspomnienie - Romualda Bronke, „Gazeta Wyborcza”,
8.07.2005, kł, s. 1



Przeżył e T. Giesielke 28.8.05

POŻEGNANIA

WSPOMNIENIE

Romualda

Bromke (1905-1962)

Była kobietą pod wieloma względami wyjątkową. Romualda Bromke, której setna rocznica urodzin mija w sierpniu, była poetką, Powstańcem Warszawskim, potem bardzo popularną postacią wśród polskiej powojennej emigracji w Kanadzie. Pełna osobistego uroku zawsze była duszą towarzystwa, przyciągała ludzi swoim ciepłem, talentem artystycznym, lojalnością wobec przyjaciół i oddaniem wobec swoich ukochanych mężczyzn – męża i syna.



Romualda Bromke urodziła się w Warszawie. Jej ojciec Adolf von Beckman pochodził z rodziny o niemieckich korzeniach i był pierwszym, który spolonizował pisownię nazwiska. W wojnie 1920 walczył z bolszewikami. W 1939 roku ruszył na front, ale dotarł tylko do Rumunii, skąd wygarnęli go Niemcy i wysłali do obozu w Dorsten, gdzie zmarł w 1943 roku.

Matka Romy, z domu Jaźwińska, miała w sobie fińską krew, ale urodziła się już w Polsce. Tak więc Romualda chowała się w patriotycznym warszawskim domu. Skończyła znaną pensję im. Zofii Wołowskiej. Od dzieciństwa pasjonowała ją poezja. Swoją pierwszą wiersz pt. „List do ojca na froncie” napisała jako piętnastolatka, a ukazała się w 1920 roku w „Polsce Zbrojnej”.

Swojego przyszłego męża Wacława Bromke poznała w domu rodziców. Wacław, wówczas student politechniki, był jednym z synów Adama i Julii Bromke. Adam Bromke był mistrzem murarskim, ale miał głowę do interesów i stąd posiadał parę pięknych kamienic w Warszawie.

Wacław i Roma od razu przypadli sobie do gustu, a istotnie było na co popatrzeć. Ona – fertyczna blondynka o zielonych oczach, on wysoki brunet o klasycznych rysach i czarnych oczach. Po zaręczynach

Roma skończyła rocznik, kuzyniście Czarnego Krzyża... ho, może

Roma skończyła roczny kurs siostr Czerwonego Krzyża, „bo może być wojna”, a Wacław dobił do dyplomu inżyniera dróg i mostów. Pobrali się 28 września 1927 roku w kościele św. Krzyża, a w lipcu urodził się im syn Adaś. Byli bardzo szczęśliwym małżeństwem. W latach 30. mieszkali w Dęblinie, gdzie Wacław specjalizował się w budowie lotnisk. Przez pięć lat pracy zrobił sporo dla rozwoju tamtejszej Szkoły Orłąt. Prowadzili dom otwarty, a Roma zaprzyjaźniła się z mieszkającą tam wtedy wraz z mężem lotnikiem Marią Pawlikowską-Jasnorzewską.

Wybuch wojny zastał ich w Warszawie, gdzie mieszkali od 1937 roku. Wacław jako urzędnik w Kierownictwie Zaopatrzenia Lotnictwa został ewakuowany na Wschód i rodzina znalazła się we Lwowie. Stamtąd Wacław przedostał się do Rumunii, następnie do Francji i Anglii i przez całą wojnę służył w polskiej armii na Zachodzie. Roma wraz z 11-letnim synem wróciła do Warszawy, gdzie czekał ich cios: dom przy Koszykowej, gdzie mieszkali, został zburzony przez bombę. Podczas hitlerowskiej okupacji Roma z synem żyli w bardzo trudnych warunkach. Oboje wstąpili do konspiracji. Romualda pisała sporo wierszy o walce o wolność, które ukazywały się w prasie podziemnej. Dbała o to, aby syn kontynuował naukę na tajnych kompletach.

W Powstaniu Warszawskim wzięli udział oboje. Romualda kierowała zespołem pielęgniarskim w połowym szpitalu na Złotej 5. Była to makabryczna praca – prowadzono operacje i amputacje bez znieczulenia. Ranni mdleli z bólu i umierali pod nożem. Roma nie załamywała się, zawsze niosła innym otuchę. Znana jako siostra Dębina była popularną postacią w powstańczym Śródmieściu Północ. Kiedy tylko to było możliwe, pod wieczór siadała do fortepianu w pobliskim kinie Palladium, grała AK-owskie piosenki, inicjowała śpiewy. Romę znali więc wszyscy, na ulicach odbierała saluty. Pod koniec Powstania została awansowana do stopnia porucznika.

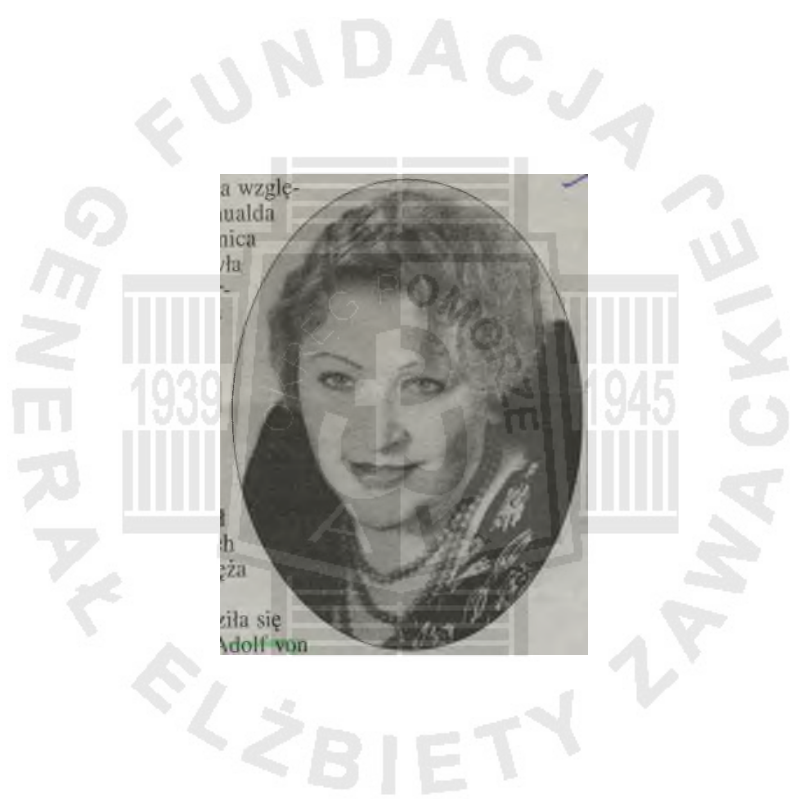
Po upadku Powstania Roma została ewakuowana z rannymi do Piastowa, a syn poszedł do niemieckiej niewoli. W 1945 roku połączyli się i przedarli do Wacława do Anglii. Kiedy Wacław został zdemobilizowany, pracował jako inżynier w Londynie, a w 1950 roku cała trójka wyemigrowała do Kanady, gdzie Wacław otrzymał pracę w Montrealu.

Roma uczestniczyła bardzo aktywnie w życiu kulturalnym wojennej emigracji. Tworzyła dużo wierszy, a jej przejmująca poezja o latach wojny i tęsknocie za krajem trafiała do serc wygnańców rzuconych na obczyznę. W 1952 roku uderzył w nią cios. Zapadła na nieuleczalną chorobę. Przeszła parę operacji i dużo cierpiała. Ale nie poddawała się, dalej wiele tworzyła. W jej wierszach coraz częściej pojawiał się wątek nieuchronnej śmierci. W jednym z ostatnich wspominała Jasnorzewską-Pawlikowską, która zmarła na tę samą chorobę. W tym ciężkim okresie pociechą był dla niej syn, który zaczął wybijać się naukowo.

Zgasła w wieku 57 lat w 1962 roku. Zgodnie z jej życzeniem mąż przewiózł ciało do Warszawy, a trumna spoczęła na Cmentarzu Powązkowskim. Sam, kiedy przeszedł na emeryturę, przeniósł się do Polski, a później spoczął obok niej.

Wiersze Romualdy Bromke, tworzone i publikowane na emigracji, z trudem docierały do kraju. Ale postać i poezja siostry Dębiny pozostały w pamięci wielu.

ADAM BROMKE



V Naxwiskowe kawy informacyjne



i

T. 3747 / WSK

AK
N-wa
Powstanie

#

BROMKE Romualda

2d. Beckman

kierowała zespołem pielęgniarskim w polowym
 szpitalu w Warszawie.

D. Rad. 2008

BRONKE Romualda

